goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
27 sierpnia 1943
Nr. 647
Cena w Wilnie 5 fen.

Wczoraj zniszczono 253 czołgi bolszewickie

Dalsze ataki na froncie wschodnim odparto. — Zatopione celną bombą nieprzyjacielski kontrtorpedowiec

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 26 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie rzeki Mius trwają nadal silne nieprzyjacielskie ataki. Bolszewicy ponieśli tam ponownie ciężkie straty.

Próba przerwania frontu przez bolszewików pod Izium została odparta w walce wręcz i nieprzyjaciel został odrzucony do swych stanowisk wyjściowych. W natychmiastowym kontrnatarciu uzyskano zdobycze terenowe.

Na zachód od Charkowa silne oddziały piechoty i czołgów bolszewickich atakują na szerokim froncie. Nieprzyjaciela odparto w walce żołnierz przeciw żołnierzowi i odrzucono w przeciwnatarciu z powrotem na północ.

W dniu wczorajszym zniszczono 253 czołgi sowieckie.

Podczas odpierania nieprzyjacielskich ataków lotniczych na miasta w południowej Italii niemieckie myśliwce i artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zestrzeliły wczoraj 9 nieprzyjacielskich samolotów, w tym kilka ciężkich bombowców.

Na obszarze morza na zachód od Kąp Ortegal zatopiono celną bombą nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

W walkach powietrznych nad Atlantykiem i podczas ataków na kilka miejscowości na zajętych obszarach zachodnich nieprzyjaciel stracił 8 samolotów. 5 dalszych, wśród nich 3 kilkomotorowe bombowce strąciły okręty ubezpieczające marynarki wojennej na obszarze morza koło zachodnio fryzyjskich wysp.

Ubiegłej nocy kilka nieprzyjacielskich samolotów niepokojących zrzuciło odosobnione bomby na północny obszar Rzeszy, nie powodując godnych uwagi strat.

W ciężkich walkach odpierających na południowy zachód od Wiaźmy szczególnie się odznaczyła 260 würtembersko-badeńska dywizja piechoty i bawarsko-wschodnio-marchijska dywizja piechoty.

Dlaczego odwołano Litwinowa?

BERLIN. (DNB). Korespondent dyplomatyczny DNB. dr. Siegfried Horn, pisze: Ogłoszone urzędowo przez Moskwę zwolnienie Litwinowa ze stanowiska ambasadora w Waszyngtonie i zastąpienie go przez osobistość nieznaną dotychczas ani w polityce wewnętrznej, ani w polityce zewnętrznej jest, podobnie jak i odwołanie Majskiego z Londynu, konsekwentnym rozwojem polityki, przy pomocy której chce Stalin uzyskać anglo-amerykańską zgodę na sowieckie plany w Europie.

Stalin wyciąga wnioski z zasad niczego pojednania się z Anglią i USA w sprawie wszystkich zagadnień, które stara się on realizować, nie oglądając się, czy te cele zgodne są z polityką finansową i zamaskowanymi manewrami sprzymierzonych partnerów. Znający mentalność anglo-amerykańską politycy sowieccy, którzy brali wybitny udział w pojednaniu się z Anglią i USA, są dziś wysokowartościowymi współpracownikami Stalina w Moskwie i będą pilnować wypełnienia danych Związkowi Sowieckiemu przyrzeczeń.

Jest faktem, że Anglicy i Amerykanie muszą się podporządkować życzeniom Stalina, co także wynika z ich obecnej gotowości do prowadzenia pertraktacji w sprawie co raz natarczywiej przez Stalina żądanemu stworzeniu drugiego frontu. Pertraktacje te mają być prowadzone teraz „trzechstronnie" chciażby tylko przez ministrów spraw zagranicznych tych trzech krajów.

Odwołanie Bogomołowa?

SZTOKHOLM. „Exchange Telegraph" donosi, że dotychczasowy ambasador sowiecki przy alianckich rządach wygnańczych w stolicy Anglii, Bogomołow, został również odwołany ze swego stanowiska. Polityczne sfery londyńskie sądzą, że Bogomołow został upatrzony na przedstawiciela interesów sowieckich przy komitecie algierskim. Agencja dodaje, że jest przecież rzeczą znaną, iż Kreml naciska w kierunku przyśpieszonego uznania komitetu algierskiego.

Głos naocznego świadka z Leningradu

HELSINKI. Wiele ulic leningradzkich jest ciężko uszkodzonych. Życie w mieście musi na wszystkich rogach i krańcach walczyć z wielkimi trudnościami. Stosunki komunikacyjne są kiepskie ponieważ wszystkie pojazdy oddane zostały na usługi armii. Brud i nieporządek są na każdym miejscu. Tak opisuje pewien sowiecki jeniec wojenny położenie w Leningradzie w sprawozdaniu, które opublikowała fińska gazeta „Helsinki Sanomat".

Naoczny świadek opowiada na podstawie tego, co widział, o ciężkich uszkodzeniach domów przy ul. Machowaja, dalej spalony ma być budynek pałacu inżynierów, w którym to budynku mieściła się sowiecka szkoła wojenna. Gmach sztabu admiralicji trafiony został bombą. Natomiast wszystkie świątynie lenigradzkie pozostały nieuszkodzone, lecz wszystkie z wyjątkiem cerkwi św. Mikołaja są nadal, tak jak dawniej, zamknięte. Również fortyfikacje zostały podobno ciężko uszkodzone. Życie codzienne ludności cywilnej nosi na sobie surowe piętno wojny.

(„W. Z.")

—ooo—

Katastrofa żywiołowa w Szwajcarii

Potężne masy wód, które spiętrzyły się u stóp Deut Blanche przełamały w niedzielę lodowiec i runęły w dolinę. Rzeka Borgue silnie wezbrała i wystąpiła z brzegów, przy czym olbrzymie masy desek, pni drzewnych i wszelkiego możliwego materiału zasypały wieś Les Hauderes koło Evolene. Most, łączący Les Hauderes z gościńcem Arolla, jak również tartak młyn, piekarnia i cztery garaże porwane zostały przez wodę. Drugi most między Les Hauderes i gościńcem Arolla, jak również most koło Evolene są poważnie zagrożone. Sady i ogrody znajdują się pod wodą. W tej chwili nie można jeszcze oszacować powstałych szkód. W nocy na poniedziałek, kiedy położenie zdawało się już polepszać, drugie jezioro lodowcowe przełamało zapory lodowe. Trzeba było sprowadzić oddziały pomocnicze, które wyposażone w reflektory, walczyły z żywiołem.

Gwałtowna burza nad Rzymem

Gwałtowna burza przeszła wczoraj rano nad Rzymem, wyrządzając w niektórych miejscach poważne szkody. Domy mieszkalne, podmyte powodzią, runęły mimo natychmiastowej pomocy straży ogniowej. Ofiar nie ma, ponieważ mieszkańcy opuścili wcześniej domy. W kilku wypadkach zdołano częściowo uratować niektóre gmachy. Kościół San Crisogono ucierpiał nieco wskutek padającej na dach wody. Również w tym wypadku straż ogniowa zdołała przeszkodzić powstaniu dalszych szkód.

Włoski komunikat wojenny

RZYM. 25. 8. (DNB). Nieprzyjacielska karawana statków, która była silnie ubezpieczona flotą wojenną i lotnictwem, została zaatakowana na środkowej części Morza Śródziemnego przez włoskie samoloty, które storpedowały pewien duży kontrtorpedowiec, wzniecając na nim pożar, jak również ciężko uszkodziły dwa parowce o ogólnym tonażu 15.000 TRB

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały z powietrza okolice Neapola i Salerno.

Moskwa i Quebec

Dysonans w anglo-amerykanskich konferencjach

BERLIN. Nie ma w tym nic dziwnego, że nieobecność Sowietów na konferencji anglo-amerykańskiej w Quebec odczuta została w obozie aliantów jako przykry dysonans. Bardzo wstrzemięźliwe oświadczenie Tassa, które ubrane było w formę dementi i które zaznaczyło, że Moskwa nie jest bezpośrednio zainteresowana w zagadnieniach omawianych w Quebec i nie miała też bezpośredniego zaproszenia, nie złagodziło oczywiście uczucia niesmaku.

Celem położenia kresu wszelkim możliwym fałszywym interpretacjom podaje obecnie nowojorska gazeta „Christian Science Monitor" inspirowany według wszelkiego prawdopodobieństwa przez Waszyngton komunikat, w którym czytamy, że „dyplomatyczne sfery" Anglii i Ameryki nie uważają nieobecności Związku Sowieckiego w Quebec „w żadnym wypadku za rozdźwięk między krajami anglo-amerykańskimi a Sowietami, lecz że wspomniane sfery dyplomatyczne są raczej zdania, że ową wstrzemięźliwość Sowietów a zwłaszcza także oświadczenie agencji Tassa pochodzi jedynie stąd, że Moskwa w żadnym wypadku nie chce narazić się Japonii.

To powołanie się na Japonię jest tym bardziej godne uwagi, że oświadczenie angielskiego ministra informacji, Brandona Brackena wobec przedstawicieli prasy w Quebec bardzo szeroko uwzględniało temat japoński i przepełnione było zapewnieniami, że w odpowiednim czasie cała potęga imperium brytyjskiego stanie do dyspozycji Stanów Zjednoczonych dla pokonania Tokio. To uderzające podkreślanie ze strony szefa brytyjskiej informacji można wytłumaczyć tylko tym, że Amerykanie wątpili w gotowość Anglii, jeszcze silniejszego zaangażowania się w wojnę azjatycką. Dlatego też wzmianka „Monitora", że również i Moskwa ma pewne japońskie zastrzeżenia, musi być w związku z tym uważana nie za bez znaczenia.

W dalszym ciągu swoich wywodów na temat Moskwy i Quebecu pisze gazeta amerykańska, że „pewne sfery waszyngtońskie", a ma tu prawdopodobnie na myśli inne koła dyplomatyczne, aniżeli te, o których wspomniała na wstępie, reprezentują ze swej strony pogląd, że „niezależna postawa Sowietów wobec aliantów" zmierza do tego, by uzyskać od anglo-amerykanów jak najwięcej koncesyj. Gazeta twierdzi obłudnie, że żądania Moskwy nie dotyczą tylko „drugiego frontu", lecz obejmują także jej żądania terytorialne w Europie. Ponieważ Moskwa ma już w ręku daleko idące zapewnienia anglo-amerykanów w zakresie swych pretensyj terytorialnych w Europie, w odniesieniu natomiast do drugiego frontu stale słychać było o niezadowoleniu Sowietów, można zaiste przypuszczać, że Moskwa obstaje obecnie zupełnie kategorycznie przy haraczu krwi ze strony anglo-amerykanów. Kreml też oświadczył zupełnie wyraźnie, że interesuje go jedynie ten punkt obrad w Quebec. Będzie to zadaniem Edena, który wkrótce ma się udać samolotem z Quebec do Moskwy, wskazać na dworze Stalina wysokość wspomnianego haraczu krwi i jeszcze raz go zapewnić, że jego żądania terytorialne spotkały się z pełną zgodą Roosevelta i Churchilla.

Główny ciężar walk na odcinku Charkowa

BERLIN. Przy ocenie sytuacji militarnej na froncie wschodnim trzeba stwierdzić, że po 15-dniowych zapasach na całym froncie wielka niemiecka zapora od jeziora Ładoga aż do rzeki Mius okazała się niewzruszoną. Terenowe straty koło Orła, Bielgorodu i Charkowa są najwyżej na 40 km. głębokie i nie mają żadnego wpływu na ogólne położenie strategiczne. Główny ciężar walk spoczywa na odcinku Charkowa. Zdaje się, że od 13 sierpnia można tutaj mówić o nowej fazie ofenzywy sowieckiej, której celem jest przełamać front w tym rejonie przy użyciu nowych wojsk. Ataki na innych odcinkach mimo całego ogromu rzucanych sił i ciężaru nieprzyjacielskiego nacisku mają na celu wiązanie niemieckich dywizyj, by nie można było ich użyć dla odciążenia odcinka charkowskiego. Jeśli Sowiety sądziły, że przez liczne swoje ataki na najrozmaitszych odcinkach frontu potrafią zamaskować główny punkt zamierzonego przełamania frontu to ta rzecz w każdym razie im się nie powiodła. Rzucenie do walki kilkuset baterlyj i licznych dział szybkostrzelnych w rejonie ofenzywnym Charkowa rozpoznało dowództwo niemieckie w porę jako oznakę zamierzonego przez dowództwo sowieckie głównego uderzenia i odpowiednio też na to zareagowało.

W związku z tym ewakuacja miasta Charkowa odgrywa decydującą rolę jako skuteczne odparowanie dotychczasowego głównego uderzenia. Stanąwszy przed alternatywą przeprowadzenia nienaruszonych dywizyj do skutecznej walki albo obrony węzłowego punktu komunikacyjnego, który wskutek zniszczenia stał się bezużyteczny, dowództwo niemieckie przez ewakuację Charkowa zdecydowało się na pierwszą ewentualność i zyskało przez to możliwość nie tylko powstrzymania ofenzywy sowieckiej, lecz także dania na nią odpowiedzi przez skuteczne kontrataki. Na południe od Charkowa odrzucono sowieckie oddziały szturmowe w przeciwnatarciu, na zachód od Charkowa odparto wszystkie ataki, a na północ od Charkowa zdołano odciąć i zlikwidować wysunięty naprzód klin nieprzyjacielski. Sowiety poniosły przy tym nadzwyczaj wysokie straty w zabitych, które to straty wynoszą kilkakrotną liczbę jeńców.

W innych ogniskach frontu nie zaszły żadne zasadnicze zmiany. Ogólny przebieg walk na wszystkich odcinkach frontu upoważnia do tego, że można mówić o elastycznej stabilizacji niemieckiego frontu wschodniego. („W. Z.")

Roosevelt przed parlamentem kanadyjskim

SZTOKHOLM. Jak donoszą z Nowego Jorku, prezydent Roosevelt zamierza we środę wygłosić w Ottawie przemówienie w parlamencie kanadyjskim.

Fakt, że parlament kanadyjski daje możność prezydentowi amerykańskiemu, a więc obcemu mężowi stanu, przemawiania z mównicy parlamentarnej, jest zupełnie niezwykły w historii parlamentów. Wypadek ten dowodzi, że Kanada co raz bardziej wpada w zależność od Stanów Zjednoczonych. Stąd też wyłączenie Kanady z imperium brytyjskiego stanowi jeszcze tylko sprawę formalną, co znajduje swoje podkreślenie także w tym, że jak Roosevelt i kanadyjski premier Mackenzie King oświadczają, ma być utworzony wspólny komitet dla Stanów Zjednoczonych i Kanady, a zadaniem jego ma być „studiowanie zagadnień, jakie wynikają z istnienia amerykańskiego układu o pożyczkach i dzierżawach i kanadyjskiej umowy o wzajemnej pomocy".

Krótkie wiadomości

RZYM. (DNB). Włoskie lotnictwo bojowe zatopiło w czasie od dnia 10 lipca do 18 sierpnia włącznie dwa kontrtorpedowce, nieustalonego typu jednostkę nieprzyjacielskiej marynarki wojennej, jak również 31 statków handlowych o łącznym tonażu 252.000 TRB.

×

TOKIO. (DNB). O dalszym ciągu walk na Pacyfiku południowym powiadamiają, że na Nowej Georgii stawiali Japończycy silny opór znacznie przeważającemu nieprzyjacielowi. Straty poniesione przez przeciwnika, według powiadomienia cesarskiej japońskiej kwatery głównej, wynoszą na lądzie najmniej 10.000 żołnierzy Także przy nieprzyjacielskich próbach lądowania poniósł on najbardziej ciężkie straty.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje do wiadomości ministerstwo marynarki USA, na Atlantyku zachodnim zatopione zostały w zeszłym tygodniu przez nieprzyjacielskie łodzie podwodne dwa amerykańskie statki handlowe średniej wielkości. W taki sposób straty na tym odcinku od początku wojny zwiększyły się do 686 statków. Ponadto komunikują jeszcze o zniszczeniu pewnego dawniej greckiego statku, nie podając jego nazwy.

×

SZANGHAJ. (DNB). W pozbawionym treści komunikacie z Quebek'u zapowiedziane „realizowanie skutecznej pomocy dla Chin" nie wywołało w Czungkingu żadnej nadziei na rychłą akcję pomocy ze strony USA i Anglii. We środę rzecznik przy rządzie Czungkingu wypowiedział, że traktować on może oświadczenie z Quebek'u „tylko z rezerwą". Jest dla niego rzeczą jasną, że wojna z Niemcami tak dalece wiąże siły aliantów, iż atak na Pacyfik jest nie do pomyślenia. Jedynie wszystkie siły wojenne anglo-amerykańskie mogą coś osiągnąć w walce z Japonią.

Z wieczoru benefisowego M. Dowmunta

W rozwoju talentu aktorskiego rozróżnić można dwa etapy: pierwszy, kiedy aktor naśladuje, uda je i drugi, kiedy jest postacią sceniczną, którą w danym momencie odtwarza. Pierwszy etap osiąga z różnym szczęściem większość ludzi sceny, drugi jest udziałem wybranych. Artysta w tym drugim etapie staje się sam odtwarzaną postacią, jego talent wciela się niejako w sceniczną rzeczywistość. Technika aktorska cofa się na daleki plan. trudno tu mówić o grze, o udawaniu. Dowmunt jest właśnie takim typem aktora. Potrafi on tworzyć odrębne, pełne życia typy, tak dobrze znane nam z życia codziennego: pijaków, lowelasów, safandułów, naiwnych, spryciarzy, typy podmiejskie i t.p. Tworzy on te typy i typki nie poprzez kostjum czy charakteryzację, ale wskutek intuicyjnego wyczucia gestu, mimiki i stu innych nie dających się usystematyzować cech charakterystycznych danej postaci. Humor Dowmunta tkwi w nim istotnie; artysta nie bawi publiczności, raczej bawi się z nią i weseli. Publiczność to wyczuwa i ocenia tę szczerość i prawdziwość wyrazu. Stąd płynie powodzenie Dowmunta i wyrazy uznania, jakich mu nigdy nie szczędzi publiczność.

Współkoledzy Dowmunta wykonali szereg najlepszych produkcyj z poprzednich rewii. Specjalnym zaś afektem obdarzyła jubilata Hanka Bielicka, skoro po dłuższym czasie ukazała się na scenie. Nerw sceniczny i żywiołowość jej talentu mają wiele mocy sugestywnej i szczerej ekspresji.

(S.)



Gdy po pracy czas wytchnienia,
Gry zabawy, miło jest
Gdy wrócimy w swoje strony
Miło będzie wspomnieć Reich.

Wiadomości z dnia

27 Sierpień	PIATEK Cezaryusza Wschód słońca 4.14 Zachód słońca 18.26

W dniu dzisiejszym zaciemniamy okna od godz. 20.10 do 04.35.

— DYŻURY APTEK. W tygodniu od 30-go sierpnia do 6-go września następujące apteki mają nocne i świąteczne dyżury: Apteka Nr. 4 (tel. 762), apteka Nr. 5 przy ul. Wielkiej 23 (tel. 329), apteka Nr. 9 przy ul. Kowieńskiej (dawna Kijowska) 2 (tel, 490), apteka Nr. 12 przy ul. Nowogródzkiej 89 (tel. 655), apteka Nr. 14 przy ul. Witoldowej 22 (tel. 1698), apteka Nr. 20 przy ul. Jagiellońskiej 1 (tel. 1729), apteka Nr. 336 przy ul. Sawanoriu (dawna Legionowa) 10 (tel. 468). (k)

— DODATKOWA RACJA CHLEBA DLA MIESZKAŃCÓW M. WILNA. Podajemy do wiadomości mieszkańców, że zgodnie z zarządzeniem Urzędu Zaopatrzenia Nr. 228 na kartki 20-go okresu wyż. z ważnością od 23 sierpnia do 19 września dzieciom do lat 3 przysługuje na odcinki „B" i „C" czerwonych kart po 450 gr. chleba, względnie po 337 gr. mąki pszennej. Dzieciom od 3—6 lat na odcinki „B" i „C" niebieskich kart po 200 gr. chleba, względnie po 150 gr. mąki pszennej. Wszystkim posiadaczom białych kart na odcinki „A" i „E" po 600 gr. chleba na każdy odcinek. Sklepy powinny się wyliczyć z odcinków do dn. 29. 9. b. r. Posiadaczom dodatkowych kart żywnościowych na mocy zarządzenia Nr. 79 z dnia 27. 7. 1942 r. przysługuje dodatkowo jeszcze po 400 gr. chleba. Ten dodatkowy chleb otrzymają tylko urzędy i przedsiębiorstwa do rozdzielenia wśród swoich pracowników. We wnioskach urzędów lub przedsiębiorstw liczba osób musi się zgadzać z wykazem personalnym, znajdującym się w Zw. Zaw. (k)

—WÓDKA DLA POSIADACZY DODATKOWYCH KART ŻYWNOŚCIOWYCH. Podaje się do wiadomości mieszkańców m. Wilna że na mocy zarządzenia Nr. 229 Urzędu Zaopatrzenia, posiadacze dodatkowych kart żywnościowych otrzymają w 20-tym okresie wyżywieniowym (23 sierpnia — 19 września 1943 r.) po 1/4 litra wódki przez swoje urzędy i fabryki. (k)

— SPRZEDAJE SIĘ MYDŁO DO GOLENIA. Na odcinek 5 M „A" „Rały" sprzedają po 1 kawałku toaletowego mydła do golenia (Ł)

— PRZECHODZEŃ TRAFIŁ POD SAMOCHÓD. Mieszkaniec Nowosiołek (gminy Mickuńskiej) 64-letni Adolf Małdun, będąc w stanie nietrzeźwym — przechodząc ulicą trafił pod samochód. Odniósł on lekkie rany tłuczone. Policja zabrała nieostrożnego pijaka w celu wytrzeźwienia do komisariatu. (K)

— POŻAR NA UL. SOŁTANISKIEJ. W poniedziałek w godzinach popołudniowych w domu pp Siemińskich przy ul. Sołtaniskiej 4 z nieustalonych bliżej powodów wybuchł pożar. Straż ogniowa, która z braku wody dłuższy czas nie mogła przystąpić do gaszenia ognia, w końcu pożar zlikwidowała. Straty znaczne. właścicielkę domu, która oparzyła sobie ręce i twarz, musiało opatrzyć Pogotowie Ratunkowe. (K)

— ZAPALIŁ SIĘ GARAŻ. O godzinie 13.30 dnia 21 b. m. przy ul. Subocz Nr. 13 wybuchł w garażu samochodowym pożar który szybko ugasiła straż ogniowa. (K)

— SKRADZIONO ROWER. Szmanksztο Leon pozostawił swój rower, a sam wszedł do pewnego domu przy ul. Gedimino. Po załatwieniu sprawy nie znalazł już roweru. Bezczelnego złodzieja poszukuje policja. (K)

— WYKRYCIE SPRZEDAWCY SAMOGONU. Mieszkaniec ul. Ukmerge Nr. 54 m. 4 Aszkiełowicz Mindaugas sprzedawał samogon, aż w dniu 22 b. m. udało się policji przyłapać tego detalistę na gorącym uczynku. (K)

Mieszkańcy!
Chrońcie swe życie przed bombami lotniczymi
Przystąpcie natychmiast do pracy!

ZE SPORTU

Mecz koszykówki w ogrodzie po-Bernardyńskim

Dzisiaj dnia 27-go o godz. 17.30 w Ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie. się interesujące spotkanie „Bałtyki" z „Kajlisem" w rewanżowym meczu koszykówki.

Mecz sędziuje p. Cenfeldas. Drużyny wystąpią w następujących składach: „Bałtyka" — Wajszwiłła, Kosielczykas. Litwinas. Heningas, Saunoris II, Gryczius i Aukszotlis.

„Kajlis" — Maliszewski. Wojciechowicz, Markowski, Minerwin, Lalka, Barszczewski, Liminowicz Subel i Gerle I. (K)

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

OFIARY

W dniu imienin mojej mamusi zamiast kwiatów ofiaruje 15 RM dla polskich biednych dzieci

Leszek Z

†
PIOTR Szemiot-Połoczański
emer. St. Asesor b. Dyrekcji P. K. P. w Wilnie
zmarł nagle w wieku lat 68.
Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dn. 27 b. m. o godz. 9-tej w kościele po-Bernardyńskim. Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. św. Anny 10—5 na cmentarz po Bernardyński nastąpi o godzinie 15.30 tegoż dnia.
Córki, Zięć, Wnuki i Ciocia.

† Ś. P.
Maria Francuzewicz
po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 25 sierpnia b.r. w wieku lat 43.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby z ul. Nadleśnej 25 m. 2 odbędzie się dnia 27 sierpnia b. r. o godz. 12 na cmentarz Prawosławny. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w smutku
Córka, Syn i Znajomi.

Za spokój duszy ś. † p.
z Olechnów BRONISŁAWY STATKIEWICZOWEJ
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 28 b. m. o godz. 9 rano w kościele Bonifraterskim, na które zaprasza
Mąż i Córeczka.

Nabożeństwo Żałobne za spokój duszy ś. † p.
Jana Trzeciaka
odbędzie się w Wilnie w kościele św. Katarzyny dnia 27-go b. m. o godz. 9.15 rano.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".